

Im
i
ę**MI**o
j
ą**I**n
s
p
i
r
a
c
j
ą**O**p
o
w
i
a
d
a
n
i
a**IN**o
w
y
c
h**A**n
e
k
d
o
t

Napisz cztery krótkie teksty. Początek jest zawsze taki sam, zmienia się imię.

Mam na imię Józefina.

Rozpocznij tak: *Powiedział mi...*

Mam na imię Agnieszka.

Rozpocznij tak: *Powiedział mi...*

Mam na imię Benedykt.

Rozpocznij tak: *Powiedział mi...*

Mam na imię Jacek.

Rozpocznij tak: *Powiedział mi...*

PISZEMY DALEJ?

Wybierz z poniższej listy imię, które jest Ci z jakiegoś powodu najbliższe i zaznacz je:

Afina, Aramis, Ariadna, Aydan, Bogusz, Cayla, Chanel, Dang Khoi, Fabiola, Gniewomir, Melody, Minh, Nawojka, Orest, Patrycjusz, Ragnar, Safiya, Siemowit, Tuan Anh, Tymofii, Tymur, Varvara, Witalina, Zawisza, Żywia *

Gdybyś tak się nazywał/ła, jak napisałbyś/napisałabyś opowiadanie o wakacjach, które spędziłeś/aś nad jeziorem?

Rozpocznij tak: *Słońce odbijało się w tafli wody...*

* Imiona nadawane dzieciom w Polsce w roku 2020.
Źródło: <https://mamotoja.pl/rodzina/imiona/dziwne-imiona-najbardziej-nietypowe-imiona-dla-dzieci-zglaszane-w-usc-28241-r1/>

Dziennik Wenus

I PRZYGODY

MARSA

DZIEWCZYNY (NIE)LUBIĄ PISAĆ?

Jesteś dziennikiem czternastolatki. Codziennie pisze w Tobie o szkole, modnych ubraniach, o jakich marzy, przyjaciółce, która już nie jest przyjaciółką, oczekiwaniu na szkolną dyskotekę i o pewnym konkretnym chłopaku. Masz już dość ciągłego uzalania się, pretensji i szlochów. Tak więc pewnej nocy, gdy ona śpi, zaczniesz pisać Ty.

CHŁOPCY (NIE)LUBIĄ PISAĆ?

Chłopak to chłopak.

Rozpocznij tak:

Droga....

Minęło już...

Dokończ opowiadanie, które rozpoczyna się:

Był jeszcze małym chłopcem, gdy...

PISZEMY DALEJ?

Czy kobiety naprawdę są z Wenus, a mężczyźni z Marsa? Spróbujmy się przekonać, zamieniając zadania. Chłopak, pisząc, wciela się w dziennik dziewczyny (patrz wyżej), a dziewczyna rozpoczyna opowiadanie od słów: *Był jeszcze małym chłopcem, gdy...*

CENNE CYTATY

Wypowiedzi wielu znanych osobistości z historii i współczesności to bogate źródło cytatów. Poniżej znajdziesz cytaty Alberta Einsteina, Abrahama Lincolna, Jana Pawła II czy Marii Skłodowskiej-Curie i innych. Wybierz kilka z nich i użyj w swoim opowiadaniu.

Rozpocznij tak:

Od tych słów zawsze rozpoczynała spotkanie...

Każda praca jest możliwa do wykonania, jeśli podzielić ją na małe odcinki. (Abraham Lincoln)

Znane są tysiące sposobów zabijania czasu, ale nikt nie wie, jak go wskrzesić. (Albert Einstein)

Musisz nauczyć się zasad gry.
A potem – grać lepiej niż wszyscy inni.
(Albert Einstein)

Dobry nastrój jest jak słoneczny dzień:
promieniuje wokoło. (Irving Washington)

Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro. (Jan Paweł II)

Klucz do sukcesu to nie informacje. To inni ludzie.
(Lee Iacocca)

Niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć. (Maria Skłodowska-Curie)

Ten, kto idzie za tłumem, nie dojdzie dalej niż tłum. Ten, kto idzie sam, dojdzie w miejsca, do których nikt jeszcze nie dotarł.”
(Albert Einstein)

Wszystko, co doskonałe, dojrzewa powoli.
(Arthur Schopenhauer)

Nawet bardzo mały gest
życzliwości nigdy się nie marnuje.
(Ezop)

Wymagajcie od siebie, choćby inni od was
nie wymagali. (Jan Paweł II)

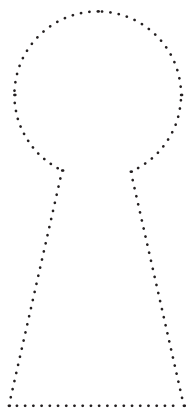
Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść
do góry, pod prąd. (Jan Paweł II)

Nie musisz być wielki, by zacząć, ale musisz
zacząć, by być wielkim. (Les Brown)

PISZEMY DALEJ?

Jakie są Twoje ulubione cytaty, do których lubisz wracać? Wpisz je poniżej, a potem opisz historię, do której Cię zainspirowały.

Dziurka od klucza



Spojrzałeś przez dziurkę od klucza i ujrzałeś twarz. Stwórz opowiadanie.

Rozpocznij tak (wybierz jedną z propozycji):

Czasami marzę o tym, by być jedynakiem...

albo Czasami marzę o tym, by pochodzić z dużej rodziny...

PISZEMY DALEJ?

Mówi się, że świat, to jedna wielka rodzina.

Pomyśl, z jakim znanym pisarzem czy pisarką chciałbyś mieć wspólne korzenie. Właśnie spojrzawszy przez wizjer. Stoi przed drzwiami Twojego mieszkania. Opowiedz o tym.

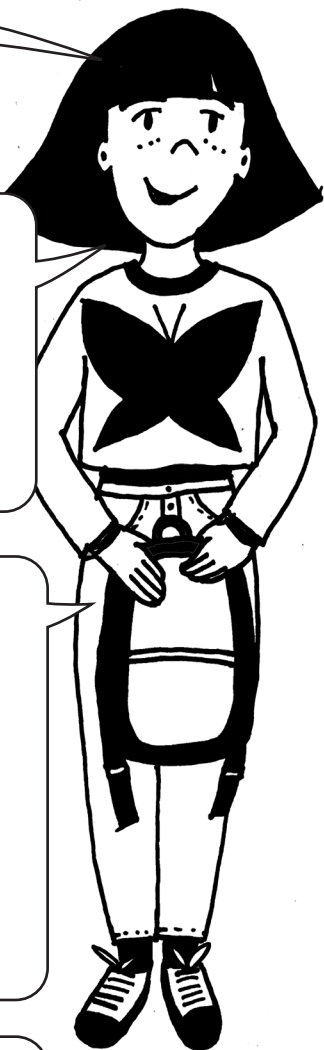
Rozpocznij tak:

Wystarczyło tylko założyć czapkę i wyjść...

KOMIKS

Chciałbyś/chciałabyś spróbować stworzyć własny komiks? Oto prosta próba i możliwość treningu przed pierwszym komiksowym startem. Wymyśl rozmowę między dwoma osobami i wpisz ją w dymki. Dymki skierowane w lewą stronę, to jedna osoba, zaś te skierowane w prawą stronę, to osoba druga. Osoba pierwsza zadała już pytanie. Teraz Twoja kolej. Możesz kontynuować.

CZĘSTO TU BYWASZ?



PISZEMY DALEJ?

Pierwszy komiksowy dialog masz już za sobą. Nadszedł czas, by wymyślić krótką historyjkę i zrobić z niej komiks. Stwórz kilkanaście lub kilkadziesiąt dymków (możesz dodać jeszcze jedną lub dwie postacie) i zostań autorem swego pierwszego autorskiego komiksu. Może pokusisz się również o jego graficzne opracowanie? Albo znasz kogoś, kto chętnie by je zilustrował?

Ktoś już zaczął

Poniżej umieszczono początek książki napisanej pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku. Przeczytaj go kilka razy. Na pewno zauważysz, że pod nim znajduje się początek kolejnego akapitu. I tu właśnie zaczyna Twoja praca. Kontynuuj opowiadanie do końca tego akapitu.

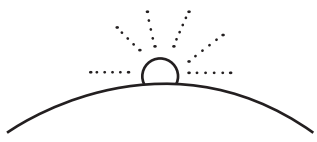
...W Poznaniu była piąta rano. Ulicą Słowackiego, dokładnie tak samo jak wszystkimi ulicami wszystkich polskich miast, pierwsi drżący przechodnie przemykali pod ścianami domów, to oblewając się nieziemską poświatą, wydzielaną przez lampy jarzeniowe, to znów ginąc w mroku poranka. Gdyby któremuś z tych niewyspanych ludzi przyszła fantazja spojrzeć w górę, ujrzałby zapewne widok godny uwagi. Ale o piątej rano, w grudniu, fantazja jest ostatnią rzeczą, jaką może poszczycić się przechodzień. O godzinie piątej rano, w grudniu przechodzień szczęka zębami, patrzy pod nogi i sunie do pracy. Nie ma zbyt wiele czasu, żeby się rozglądać. Gdyby miał zbyt wiele czasu, to by raczej wstał o kwadrans później.

W tych okolicznościach nikt nie dostrzegł, że...

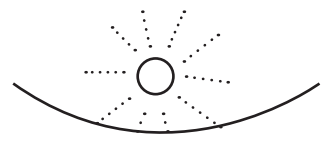
PISZEMY DALEJ?

Jeżeli masz ochotę, możesz dopisać kolejny akapit do książki. A jeśli jesteś ciekawy, jak kontynuowała swoją opowieść Małgorzata Musierowicz w pierwszej części „Jeźycjady” pod tytułem „Szósta klepka”, z której pochodzi powyższy fragment, to czytaj dalej:

W tych okolicznościach nikt nie dostrzegł, że na balkonie starego domu z wieżyczką płonie ognisko. Ognisko było imponujące. Płomienie huczały tryskając snopami iskier, żywy, migotliwy blask wydobywał z mroku nieruchomą figurkę w kaloszach i swetrze zarzuconym na piżamę. Figurką ową był Bobcio, inteligentny sześciolatek, zamieszkujący wraz z rodziną Żaków pierwsze piętro żółtego domu z wieżyczką. Bobcio bawił się właśnie w Nerona.



Marzyciel



W pierwszą chmurkę wpisz wyrazy, które kojarzą ci się z widokiem na niebo.
Na przykład: lazurowy, słońce, sen, marzenie, powiew, latać, muzyka, szelest, samolot, kosmos...
Wybierz siedem wyrazów i użyj ich w opowiadaniu. Chmurki na całej stronie możesz wykorzystać w dowolny sposób.

Rozpocznij tak:

Pamiętam, jak marzyłem/am...

PISZEMY DALEJ?

Idź na łąkę i zabierz ze sobą pióro i zeszyt. Połóż się na trawie i obserwuj niebo nad głową. Ciesz się chwilą, a we właściwym momencie zacznij pisać.

Rozpocznij tak:

Świat pachniał jak...

Pierwsza klasa

*Jesteś pierwszakiem. Pisz z tej perspektywy. Bądź pomysłowy i zabawny!
Wymyśl sam dla siebie imię i nazwisko o następujących inicjałach:*

A..... Z.....

Ksywka:

Kolor oczu:

Kolor włosów:

Ulubione danie:

Imiona i wiek rodzeństwa:

Jak zachowujesz się wobec swojego rodzeństwa:

Jak oni zachowują się wobec Ciebie:

Co myślisz na temat szkoły:

Co myślisz na temat przerw w szkole:

Rozpocznij tak:

To pierwszy dzień w pierwszej klasie, a ja...

PISZEMY DALEJ?

Właśnie stworzyłeś postać pierwszoklasisty

A..... Z.....

A..... Z..... i ty jesteście uczniami tej samej klasy. To twój kolega z ławki.

Masz na pewno wiele do powiedzenia na temat waszej znajomości. Pisz ze swojej perspektywy.

Rozpocznij tak:

Za kilka dni koniec roku szkolnego...

Podróż w czasie

Opisz jakieś ważne wydarzenie, gdy byłeś/aś małym, kilkuletnim dzieckiem. Pisz w pierwszej osobie i w taki sposób, jakbyś znowu miał/a kilka lat i właśnie to się wydarzyło. Używaj języka, jakiego najprawdopodobniej używałoby dziecko. I w ogóle się nie przejmuj, jeżeli opis stanie się bardziej fikcją niż relacją z faktycznego wydarzenia.

Rozpocznij tak:

Wczoraj...

A teraz opisz powyższe wydarzenie jako nastolatek, który chce opowiedzieć o swoich wspomnieniach z tamtego momentu. Nie szkodzi, jeżeli tym razem wydarzenie się zmieni. Pisząc, udaj się tam, dokąd pisanie samo cię zaprowadzi.

Rozpocznij tak:

Gdybym mógł wrócić to tego dnia, kiedy...

PISZEMY DALEJ?

Przypomnij sobie 5 grudniowych wydarzeń z różnych lat swojego życia i zapisz je. Wybierz jedno z nich i opisz.

W GŁOWIE SIĘ MIĘŚCI

Gratulacje! Dostałeś pracę w pełnym sensacji dzienniku. Nie masz jednak pieniędzy na podróże czy sięganie do odpłatnych źródeł. Twoim zadaniem jest pisanie artykułów pod nagłówki, które dostarcza Ci Twój szef. W biurze masz tylko biurko, krzesło, pióro i kosz na śmieci. Nie ma tam komputera, smartfona, słownika, encyklopedii, po prostu niczego. Gdy zapytasz szefa, w jaki sposób masz zdobyć informacje dotyczące podanego tematu, odpowiada: „Wszystko, czego potrzebujesz, mieści się w Twojej głowie.” Potem znika nie wiadomo dokąd, żeby przynieść Ci kolejną stertę nagłówków.

*Wybierz do dzisiejszego głównego artykułu jedną z następujących propozycji.
Potem posłuchaj szefa i pisz „z głowy”.*

1. Dziecko urodzone ze skrzydłami wzbiło się w powietrze.
2. W centrum Warszawy widziano Syrenkę grającą na flecie.
3. Dziewczynka z zapałkami wzniciła pożar w Kopenhadze.
4. Przemnożenie się jaskółek grozi wyginięciem much.
5. W Beskidach, na Łysej Górze, obudził się wulkan.

PISZEMY DALEJ?

Szef właśnie wrócił z kolejną stertą nagłówków i oczekuje od Ciebie napisania następnego artykułu. Zdążysz do kolejnego wydania dziennika? Dasz radę stworzyć coś pod jeden, czy nawet więcej nagłówków?

1. Maszyna czasu stworzona przez Chopina zaczęła działać.
2. Ufo wylądowało w katowickim Spodku.
3. Kapitan Titanica żyje. Spał ponad 100 lat w krze lodowej.
4. Polska staje się monarchią. Niech żyje król!
5. Minister szkolnictwa zarządził poobiednią drzemkę w szkołach.

W piwnicy

Wyobraź sobie pomieszczenie w piwnicy, które znasz. W myślach otwórz drzwi, zjedź w dół po schodach, trzymaj się poręczy, poczuj otaczające Cię zapachy. Zwróć uwagę na rodzaj światła. Przyjrzyj się przedmiotom na schodach, na podłodze, temu, co jest na ścianach. Wsłuchuj się w dźwięk wody w rurkach, w różne odgłosy i trzaski. Za bojlerem, w cieniu znajduje się coś, czego nigdy dotąd nie zauważyłeś/aś. To stare drewniane drzwiczki. Podejź do nich, chwyć za klamkę... I teraz zacznij pisać!

PISZEMY DALEJ?

Chcesz urządzić swoje przyjęcie urodzinowe w piwnicy.

Najtrudniejszą rzeczą będzie przekonać do tego mamę.

Nie jesteś pewien/pewna, czy podczas rozmowy umiesz być wystarczająco przekonujący.

Decydujesz się napisać list.

Rozpocznij tak:

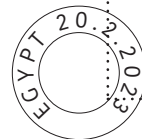
....., nie ma na świecie osoby, która znałaby mnie lepiej, niż Ty...

Lubisz podróżować?
Właśnie jesteś w konkretnym
miejscu i wysyłasz widokówkę
do konkretnej osoby.
Według podpowiedzi napisz
tekst na każdą z widokówek.

Widokówka

PISZEMY DALEJ?

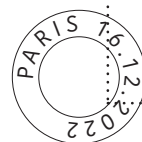
Pomyśl o 2 miejscach, gdzie
chciałbyś/chciałabyś się
znaleźć. Możesz w swojej
fantazji podróżować
dokądkolwiek. Z każdego
z tych miejsc napisz
widokówkę do kogoś,
komu chciałbyś/chciałabyś
ją wysłać.



ktoś z rodziny

.....
.....
.....

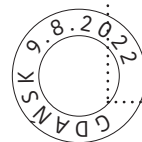
piramidy



ulubiony nauczyciel

.....
.....
.....

muzeum Louvre



domowy pupil

.....
.....
.....

Autostrada Bursztynowa

Zaśpiewaj piosenkę

Stworzyć parodię do piosenki, to świetna zabawa. Wystarczy, że będziesz śpiewał sobie w głowie jakąś piosenkę i zmienisz jej tekst. Nie musisz umieć śpiewać :). To świetne ćwiczenie, gdy na przykład czekasz w kolejce na obiad i nie możesz wypełnić czasu czytaniem czy rysowaniem. Przypomnij sobie ulubioną piosenkę i wymyślaj w głowie nowy tekst. Możesz nawet, siedząc w domu, posłuchać znanych hitów i wymyślać do piosenek nowe słowa.

Wybierz piosenkę. To teksty krótkich dziecięcych piosenek. Zmień ich słowa. Wymyśl temat i tekst zmień w taki sposób, żeby dotyczył wybranego przez Ciebie tematu. Uwważaj na liczbę sylab i rymy. Podziel się tą piosenką z innymi.



PISZEMY DALEJ?

Spróbuj zmienić tekst ludowej piosenki. Wybierz jedną z następujących lub zaproponuj inną i wymyśl tekst, który opisze przygodę z Twoją nową piosenką, którą wcześniej stworzyłeś/aś. Możesz puścić wodze fantazji i udać się tam, dokąd cię poniesie Twoja wyobraźnia.

Pasała wołki na Bukowinie,
wzięła ze sobą skrzypki jedyne
i grała, śpiewała,
swoje siwe, siwe wołki pasała.

Paśla je, paśla, aż pogubiła:
„Cóż ja, nieszczęsna, będę robiła?!”
I chodzi, i płacze:
„Gdy ja swoje siwe wołki zobaczę?”

Usłyszał Jasio płacz, narzekanie,
przyleciał do niej na to wołanie:
„Dziewczyno, cóż ci to,
pewnie twoje siwe wołki zajęto.”

“Gdybyś mi, Jasiu, wołki odnalazł,
dałabym ja ci buziaka zaraz.
Oj zaraz, oj zaraz,
Siedemdziesiąt siedem razy raz po raz.”

Poleciał Jasio na Bukowinę,
odnalazł wołki, prosił dziewczynę:
„Dziewczyno, wołki masz,
obiecałaś dać buziaka, daj zaraz”.

Poszła Karolinka do Gogolina,
poszła Karolinka do Gogolina,
a Karliczek za nią, a Karliczek za nią
z flaszeczką wina.

Jadą, jadą dzieci drogą siostrzyczka i brat
i nadziwić się nie mogą, jaki piękny świat.

Tu się kryje biała chatka pod słomiany dach,
przy niej wierzba rosochata a w ziemniakach strach.

Od łąk mokrych bocian leci, żabkę w dziobie ma.
„Bociuś, bociuś!” krzyczą dzieci, a on kła, kła, kła.

Jedzie pociąg z daleka,
ani chwili nie czeka.
Konduktorze łaskawy
zabierz nas do Warszawy.
Konduktorze łaskawy
zabierz nas do Warszawy.

Trudno, trudno to będzie,
dużo ludzi jest wszędzie.
Pięknie pana prosimy,
jeszcze miejsca widzimy.
A więc prędko wsiadajcie,
do Warszawy ruszajcie!

Mam chusteczkę haftowaną, co ma cztery rogi,
kogo Kocham, kogo lubię, rzucę mu pod nogi.
Tej nie Kocham, tej nie lubię, tej nie pocałuję,
mam chusteczkę haftowaną, tobie ją daruję.
Dana moja dana.....

Wesoło jesienią w ogródku na grządce,
tu ruda marchewka tam strączek,
tu dynia jak słońce, tam główka sałaty,
a w kącie ogórek wąsaty
Ogórek, ogórek, ogórek,
zielony ma garniturek,
i czapkę i sandały,
zielony, zielony jest cały.
Czasami jesienią na grządce w ogrodzie
deszczowa pogoda przychodzi.
Parasol ma w ręku, konewkę ma z chmurki
i deszczem podlewa ogórki.
Ogórek, ogórek, ogórek,
zielony ma garniturek,
i czapkę i sandały,
zielony, zielony jest cały.

My jesteśmy krasnoludki,
hopsasa, hopsasa,
pod grzybkami nasze budki,
hopsasa, hopsasa.

Jemy mrówki, żabie łapki,
oj tak tak, oj tak tak,
a na głowach krasne czapki,
to nasz, to nasz znak.

Gdy ktoś zbłądzi, to trąbimy,
tru-tu-tu, tru-tu-tu,
gdy ktoś senny, to uspiemy,
lu-lu-lu, lu-lu-lu.

Gdy ktoś skrzywdzi krasnoludka,
ojoj, ojoj,
to zapłacze niezabudka,
ojoj, ojoj.

ZATRZYMAĆ CHWILE

Zdjęcia, to świetny sposób, jak zatrzymać chwile, o których nie chcemy zapomnieć. Spróbuj uchwycić je teraz słowami. Napisz krótkie „zdjęcia w słowach” opisując tematy na tej stronie w taki sposób, by zastąpiły fotografie. Postaraj się przekazać kolory, struktury, atmosferę. Użyj własnych wspomnień lub swojej fantazji.

Impreza urodzinowa

Wesele

Pierwszy dzień w szkole

Góry

Zima

PISZEMY DALEJ?

Znajdź kilka zdjęć, które przypominają Ci ważne dla Ciebie chwile. Narysuj dla każdego pustą ramkę i stwórz jego „słowną” wersję.